

Monika Sulik

ORCID 0000-0003-0000-5744

KOLORYTY KOBIECEJ TOŻSAMOŚCI – REFLEKSJE ANDRAGOGICZNO-BIOGRAFICZNE

Słowa kluczowe: kobiecość, tożsamość, andragogika, biografia, kolor

Streszczenie: Autorka posługując się tropami odnalezionymi w literaturze o charakterze biograficznym, ale również w oparciu o zebrany materiał badawczy, na który składa się 75 pisemnych wypowiedzi studentek pedagogiki, podjęła próbę ukazania kolorytów kobiecej tożsamości. Nie chodzi tu jednak o stworzenie ujednoliconego obrazu czy portretu kobiety, lecz o odkrywanie różnorodnych barw i metaforycznych odcieni, które składają się na ten obraz, z świadomością, że przecież każdy przeżywa siebie zupełnie inaczej, buduje inaczej, bo jest kimś innym.

*Chciałbym nieustannie pokazywać z zachwytem
cudowną barwność świata i zarazem przypominać,
że zasada się ona na jedności*
H. Hesse

Wprowadzenie

Jednym z głównych zadań, w obliczu którego staje człowiek dorosły, a które związane jest z pogłębianiem samoświadomości, jest poszukiwanie swojej tożsamości. Według Zygmunta Baumana, „tożsamość jawi się nam raczej jako coś, co należy wytworzyć, a nie odkryć, jako przedmiot naszych wysiłków, cel, do którego należy dojść, jako coś co musimy dopiero sklecić z części lub wybrać z dostępnych całości, a potem o to walczyć i chronić” (Bauman 2007, s. 18). Poszukiwanie swej tożsamości staje się zadaniem, które wymaga ciągłego wysiłku, skłania do tego, „by własny kształt uczynić obiektem swej troski, by rozpoznawać siebie na nowo” (Malicka 1996, s. 28). Krzysztof Jurek pisze, iż poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: „kim jestem?”, może odbywać się również przez kolor. Już w toku socjalizacji pierwotnej, osoby znaczące, np. rodzic, budują tożsamość dziecka, początkowo wyraźnie określając tożsamość płciową. Widok małego dziecka ubranego na różowo budzi w nas od razu pewność, że jest to dziewczynka. Z kolei chłopcy zaczynają spostrzegać i uczyć się, że ten kolor jest dziewczęcy i nie jest dla nich. Kolor wpływa na odbiorcę w sposób bezpośredni, poprzez wzbudzenie określonych reakcji fizjologicznych, oraz

pośrednio, poprzez skojarzenia i symbolikę. Erving Goffman przyrównał interakcje międzyludzkie do wzajemnych oddziaływań aktorów na scenie. Człowiek kontroluje swoje zachowania, aby wywoływać u publiczności określone wrażenia, odczucia, a mają mu w tym pomóc rekwizyty (ubranie, jego kolor, ciało, zagospodarowanie przestrzeni) (Jurek 2014, s. 59).

Związek koloru z tożsamością człowieka zdaje się być oczywisty i niekwestionowany, bowiem od najstarszych dziejów kolor odgrywał istotną rolę w wielu społeczeństwach. Już w średniowieczu przepisy regulowały dobór kolorów, uzależniony od zajmowanej pozycji w hierarchii społecznej. W literaturze podkreśla się, że wybór koloru wiąże się nie tylko z naszą tożsamością, ale też wyraża nasze potrzeby, motywacje i pragnienia. Co więcej, współczesne badania potwierdzają wpływ koloru na psychikę człowieka. Barwy i kolory kształtują nasze życie, wręcz umożliwiają percepcję otaczającej nas rzeczywistości. Kolor stanowi tego rodzaju medium, które oddziałuje, jeśli nie na ludzką świadomość, to na podświadomość, a w konsekwencji na ludzkie działanie. Wspomniany Krzysztof Jurek zaznacza, że: „Tożsamość nie jest stałą wewnętrzną strukturą, ale podlega ciągłej redefinicji, jest zjawiskiem stale negocjowanym i dynamicznym. Człowiek staje się «kimś innym» w zależności od sytuacji społecznej, w której się znajduje, co związane jest bezpośrednio z odgrywaniem ról społecznych [...]. Bardzo trafnie opisuje to Judith Williamson, pisząc, że „grzebiąc rano w szafie, nie stoję jedynie przed wyborem, co na siebie włożyć. [...] ludzie będą przez cały dzień różnie na mnie patrzeć, zależnie od tego, co mam na sobie, będę konkretnym typem kobiety, z jedną konkretną tożsamością, która wyklucza inne” (Jurek 2014, s. 60).

Karolina Grabowska-Garczyńska, na podstawie badań przeprowadzonych wśród studentów, wysuwa tezę, że wybór koloru dokonywany jest w odniesieniu do osobowości konkretnego człowieka. Autorka pisze, że kolor „odzwierciedla jego problemy, przeżycia, stan ducha (jedne barwy mnie uspokajają, inne nie, są kolory, w których dobrze się czuję, w zależności od humoru, danego dnia ubieram się w dany kolor, to kolory mojej osobowości). [...] Kolor ma uwodzić, wyzwalać określone emocje. W perspektywie socjobiologicznej ten aspekt może być analizowany jako znaczący przy doborze partnera i odgrywać rolę (w pewnym okresie życia) przy konstruowaniu tożsamości” (za Jurek 2014, s. 62).

W literaturze odnajdujemy wiele odniesień zarówno teoretycznych, jak i badawczych wskazujących na związek kolorów z tożsamością. Interesujące badania przeprowadziła Paulina Mucha, ukazując między innymi, że preferencje kolorystyczne oraz konotacje związane z symboliką kolorów są zdeterminowane płciowo (Mucha 2014). Popularnością cieszy się także metoda badania swoich preferencji kolorystycznych, jaką jest analiza SICA (Self Image Color Analysis), czyli analiza własnego wizerunku przy pomocy kolorów. Jej głównym zadaniem jest przedstawienie autoportretu powstałego z intuicji, z pamięci. Test składa się z wielu pytań typu, jaki kolor reprezentuje twoją osobę? Jaki kolor wywołuje uczucie ciepła/zimna? Autorka jest przekonana, że odpowiedzi udzielane przez

pryzmat kolorów pozwalają na odkrywanie własnych potrzeb zawodowych, wyznaczanie celów, jakie kolory stosować w domu, by czuć się szczęśliwym i zadowolonym z życia.

Trzeba również wspomnieć, iż wiele badań psychologicznych i psychiatrycznych przyczyniło się do rozwoju nowej formy terapii, określanej jako chromoterapia, w której kolor używany jest jako droga do umożliwienia pacjentowi wyzdrowienia lub wyrażenia własnych emocji. Szczególne miejsce w psychologii koloru zajmują osiągnięcia szwajcarskiego psychologa, Maxa Lüschera, który w latach 40. ubiegłego stulecia stworzył test mający ujawnić psychologiczny system człowieka przy pomocy barw. Test zyskał wielką popularność, jest szeroko stosowany w najróżniejszych dziedzinach życia: w terapii medycznej, poradnictwie, w badaniach kulturowych czy w procesie rekrutacji pracowników (Jurek 2014).

Kobiece tożsamość a kolor

Wraz z rozwojem refleksji feministyczno-feminologicznej w literaturze często pojawiają się pytania o kształt kobiecej tożsamości. Ważny głos w tej kwestii zabrała Anna Titkow, podejmując na podstawie badań głęboką analizę przemian kobiecej tożsamości na przestrzeni dziejów oraz ukazując znaczenie czynników społeczno-kulturowych dla definiowania kobiecości. Autorka zaznacza, że „pytanie o kobiecą tożsamość to pytanie o społeczną i kulturowo kształtowaną strukturę ich odczuć, wartości, przedstawień (reprezentacji) odnoszących się do nich samych” (Titkow 2007, s. 9). Agnieszka Majewska-Kafarowska również zaznacza, że tożsamość współczesnej kobiety determinowana jest w znacznym stopniu przez wzorce kulturowe, szczególnie te przekazywane w mediach. Co więcej, to właśnie przekaz medialny jest dzisiaj jednym z najpotężniejszych i niekwestionowanych nośników informacji kulturowych na temat kobiecości i męskości (Majewska-Kafarowska 2010, s. 45).

Pytanie o to, czym jest kobiecość, wydaje się być łatwe i oczywiste tylko do momentu, gdy próbujemy sformułować odpowiedź. „Czy szukać jej w naturze czy w kulturze? W fizjologii się objawia czy w psychice? Materią jest czy duchem? Harmonią ciała czy chaosem pożądań? Głęboką wiedzą czy płytkim pozorem? Intuicją przekraczającą granice czy ograniczającym myślenie stereotypem? Dobrem czy przekleństwem?”¹. Izolda Kiec proponuje, by „źródeł kobiecej tożsamości poszukiwać w przestrzeni nie podlegającej racjonalnemu uporządkowaniu codzienności, w sferze pozarozumowej intuicji i niejednoznacznej metafory” (Kiec 2013, s. 11).

Można również spojrzeć na kobietę i jej tożsamość z perspektywy, którą proponuje Małgorzata Bogunia-Borowska, porównując badanie różnych aspektów

¹ http://www.mhk.katowice.pl/index.php?option=com_content&view=article=234&Itemid=130, (dostęp 10.03.2018).

życia codziennego do malarstwa impresjonistycznego, w którym pociągnięcia pędzla i farby nałożone na płótno, oglądane z bliska, tworzą mieszaninę barw i kolorów, a nie żaden całościowy obraz. Niezbędne wydaje się dokonywanie kompilacji i komparastyki pojedynczych pociągnięć pędzla, które to dopiero widziane z odpowiedniej, całościowej perspektywy, pozwolą dojrzeć pełen obraz (Bogunia-Borowska 2009, s. 8). Bliski takiemu spojrzeniu jest głos Katarzyny Maliszewskiej, która prowadząc andragogiczne rozważania dotyczące wariantów w obrazowaniu ponowoczesnej kobiecości, pisze o kulturowej wędrówce po śladach oraz o narracyjnym kolażu, w których technika cytowania i zestawiania nie uznaje różnic ani granic między literaturą a rzeczywistością, sztuką oraz życiem, pomiędzy światem a tekstem. Kolaż z każdą dziedziną nawiązuje dialog i każdą z nich zmusza do podjęcia dialogu, do rozpoznania siebie na nowo (Maliszewska 2014, s. 188). Refleksja ta z pewnością inspirowa do wykorzystania koloru w zobrazowaniu kobiecej tożsamości, jednym bowiem z najważniejszych elementów obrazu oraz ważną częścią każdej kompozycji jest kolor. Kolor również w określony sposób pobudza naszą percepcję zmysłową, co więcej, wiedza o kolorach przez wieki używana była do przywracania równowagi i harmonii w organizmie człowieka (Moczka, Godawa 2009, s. 99). Wyrażając siebie samego i swoją codzienność przez kolor, mamy szansę określić intensywność, skalę i ton swoich doznań, przeżyć i emocji, ale przede wszystkim określamy samych siebie i to jak przeżywamy siebie w świecie, w otaczającej rzeczywistości².

Podjęte refleksje znajdują swój wymiar również w pracach studentek zrealizowanych w ramach projektu „Biograficzna mapa życia”. Pośród projektów mających obrazować osobistą mapę życia znalazło się wiele prac, w których właśnie kolor jest tym zasadniczym i głównym środkiem wyrazu. Projekty te są wymowne i sugestywne, a kolory nie tylko nasycają treść pracy, lecz bardzo często są jej trzonem. W prologu jednej z prac, zatytułowanej *Moje życie jak paleta barw*, czytamy:

Mówią, że życie ma tyle kolorów, ile potrafimy w nim dostrzec. Jestem w posiadaniu palety kolorów. Dysponuję wieloma kolorami świata. Mam też swój zwój papieru, na którym pędzlem kreślę etapy swojego życia. Staram się wybierać barwy jasne, ciepłe i czyste. Niestety, czasami świadomie lub nieświadomie sięgam lub zostaje mi przez kogoś podsunięta ciemna lub zimna barwa. Próbuje wtedy przekształcić nieodpowiedni, ciemny kolor na jaśniejszy. Mimo, że zawsze pozostaje ślad źle dobranego koloru, staram się zharmonizować tło, a także wyciągnąć konsekwencje i zapamiętać na przyszłość, co zostało źle zrobione, zinterpretowane, by nie popełnić błędu drugi raz.

Przedstawiony fragment pracy jest przykładem na to, jak znaczącą formą wyrazu może być kolor i metafora. Co więcej, kolor bardzo często pełni funkcję

² Warto zwrócić uwagę na publikację, w której kolor i barwę traktuje się jako metaforyczne, ale i wyjątkowo sugestywne ujęcie rzeczy, czego przykładem jest np. publikacja Małgorzaty Bogunii-Borowskiej pt. „Barwy codzienności”. Warszawa 2009.

metafory, bowiem użycie odpowiedniej barwy w opisie siebie (w sensie dosłownym, ale i metaforycznym) pozwala na ukazanie tego, co czasami tak trudne do wypowiedzenia, a co wyczuwalne jest intuicyjnie i związane z przeżywaniem siebie i świata. Zbyszko Melosik, opisując dyskursy kobiecości, między innymi wyróżnił dyskurs szarej codzienności – gdzie podkreślił, że kobiecość w Polsce sprowadza się do idei dobrej matki, żony i gospodyni domowej. Dom, macierzyństwo, wychowanie dzieci, gotowanie – to pojęcia, które w tym dyskursie pojawiały się najczęściej (Melosik 1996, s. 192). Szarość stereotypowo kojarzona jest ze smutkiem, ciężarem, trudem, zwykłością i wręcz gaśnięciem. Jest uznawana za kolor nudny, bez wyrazu, wręcz mówi się, że to kolor wszystkich nieśmiały, którzy nie chcą za bardzo zwracać na siebie uwagi. Katarzyna Maliszewska w swych poszukiwaniach związanych z kobiecą tożsamością przypomina, iż o szarości pisze również Agnieszka Osiecka, mając na myśli zjawisko czynienia z bólu i cierpienia filozofii codziennej. „Przepełniona bólem ponowoczesna kobieta staje przed decyzją podjęcia bezpiecznego życia bez pragnień, bez troski o siebie i nabywanie nowego rodzaju przeżyć. „Tkwić w szarej sukience [...] Taki jest mój program” (Osiecka, 1981, s. 17). Tymczasem studiując informacje na temat szarości, dowiadujemy się, że „nasylenie barwy, czyli jej intensywność, można kontrolować właśnie za pomocą koloru szarego dodawanego do poszczególnych odcieni. Mała ilość szarego w odcieniu – na przykład 100% czerwieni z dodatkiem 5% szarości – daje wyższy stopień nasycenia barwy” (Drew, Meyer 2014, s. 310). A zatem dzięki szarości możemy podkreślić swój indywidualizm i nasycić swój portret we właściwych proporcjach. Wydaje się więc, że metaforyczna szarość to smutki i trudności, dzięki którym tak naprawdę możemy doświadczać pełni swojej egzystencji. To może tłumaczyć również przywiązanie do tego koloru nie tylko osób nieśmiały i chcących pozostać w cieniu, ale również tych odważnych, charakternych, unikających dosłowności, którzy wyrażają siebie z pewną dozą tajemniczości. Szymon Majewski opisując swoją żonę pisze: „W studnię szarości wpadła chyba z dziesięć lat temu. Nie wiem co ją zainspirowało, ale wiem, że nie jest w stanie wziąć rozwodu z tym kolorem [...]. Inne kolory nie istnieją. Szary wypełnia całe jej życie” (Majewski 2014, s. 200).

Pisząc o kobiecej tożsamości w kontekście barw, jakimi się ona objawia, trzeba zaznaczyć, że w literaturze odnajdujemy wiele sugestywnych tropów. Jedną z najbardziej dramatycznych baśni przytaczanych przez Clarissę Pinkolę Estes, pt. „Czerwone trzewiczki”, o dziewczynie pozbawionej instynktu i zmierzającej fałszywą drogą, jest dedykowana kobietom osadzonym w nie swoich rolach, w uszytych na inną miarę sukienkach, w cóż że wytwornych, oryginalnych, modnych, bardzo drogiej albo budzących zazdrość czerwonych bucikach, skoro „są niewygodne, nie w moim stylu, ranią stopy i nie pasują do mojej tonącej w smutku duszy, do mojej ulubionej – szarej sukienki? Czerwone buciki to znak uwięzienia w konwencji, ale także symbolicznej utraty stóp – podpory

egzystencji, właściwej postawy, umiejętności rozważnego stawiania kroków” (Kiec 2013, s. 13). Autorka pisze: „Przypatrzcie się swoim bucikom i dziękujcie Bogu, że są takie zwyczajne, bo trzeba być w życiu bardzo ostrożnym, jeśli się ma buty za bardzo czerwone (Kiec 2013, s. 13). I słowa, które odnajdujemy w biografii Heleny Rubinstein, autorstwa Michele Fitoussi: „Dajcie kobiecie parę butów, w której dobrze się poczuje, a pójdzie zdobywać świat” (Fitoussi 2012, s. 9). Tak więc wyruszając w podróż ku odkrywaniu swojej tożsamości, warto pamiętać, iż kolor metaforycznych „bucików” ma również znaczenie.

Znaczenie barwy w kontekście odkrywania czy redefiniowania tożsamości ukazuje także Ula Ryciak, nawiązując do biografii Agnieszki Osieckiej. A oto ów fragment: „Saska Kępa. Dziewiąty października 1996, dzień urodzin Agnieszki. Krystyna Janda w drodze na Dąbrowiecką zatrzymuje się w sklepie z kapelusami. Czerwony! Ten najbardziej rzuca się w oczy. Na pewno oczarowałby Agnieszkę. Ale gdzie ona w nim pójdzie? Do czego pasuje? Nie, no chyba już nie w tym wieku... Janda prosi o brązowy. Ogląda. Mierzy. Klasa! Kupuje. Agnieszka otwiera drzwi. Jest podekscytowana. Rozpakowuje prezent. Oczy lekko jej gasną. Ofiarodawczyni stoi zmieszana jakby czuła, że to był błąd. Nie czas na brąz, gdy w duszy wciąż żarzy się czerwień” (Ryciak 2015, s. 16).

Gdy poszukuje się w literaturze tropów ukazujących związek kobiecej tożsamości z kolorem, w sposób bardzo wyrazisty uwidaczniają się dwie różne techniki czy sposoby metaforycznego obrazowania, malowania, czyli wyrażania kobiecości. Techniki te pozwalają wyrazić kobietom siebie i swoją tożsamość. Myślę, że mogą one stać się inspiracją do osobistych poszukiwań tożsamościowych. Pierwszy z nich można określić jako **kobiecość malowaną słowami – „pędzłami”**. Egzemplifikacją jest tutaj portret stworzony przez kobietę, której istnienie również zaznaczyło się bardzo mocnymi barwami w historiografii kobiecej. Mowa o Virginii Wolf. Autorka w utworze „Fale” namalowała nie tylko otaczającą rzeczywistość, ale też dała wyraz swym tożsamościowym poszukiwaniom. Utwór ten jest dowodem bezprecedensowej wrażliwości poetyckiej i malarskiej pisarki, która posługuje się imponująco bogatą paletą barw, a dokładnie zestawem słów – pędzli. Słowniczek kolorów całej powieści zawiera aż 69 typów i 507 okazów kolorów. Czytanie i tłumaczenie dzieł Virginii Woolf wiąże się przede wszystkim z widzeniem. Autorka słowami wyraża nasycenie i barwę uczuć, emocji i wrażeń. Kolor staje się tutaj środkiem osobistego wyrazu (Obrączka 2011, s. 174).

Drugi sposób wyrażania tożsamości kobiecej przy pomocy koloru można określić jako **kobiecość malowana pędzlem**. Przykładem jest portrecistka Magdalena Rajska-Armata, dla której „barwy i ich ekspresja są podstawą widzenia świata, a poprzez kolor stara się ona uchwycić tajemniczy i klarowny zarazem fenomen kobiecości. Z kolorowych plam i giętkich linii, z błysków światła i delikatnej faktury, z duktu pędzla i pastelowych smug, na papierze, dykcie i płótnie zbudowała swą metaforyczną odpowiedź [...]. Artystka stworzyła cykl portretów

kobiet, które spotkała na swej drodze i które zauroczyły ją swą wiedzą, entuzjazmem, uporem w dążeniu do celu”³. O pracach Rajskiej-Armaty tak napisała mecenaska wystawy: „Unikając dosłowności i nachalnego realizmu, acz wykorzystując baczną obserwację ciała i jego interakcji z otoczeniem, gry światła, rozkładu barw i odcieni, malarka stworzyła emocjonalne wizerunki przemawiające do naszych uczuć i wyobraźni [...]. Artystka w swych pracach odnosi się do mocy świadomości i podświadomości. Bowiem w czerwieniach, instynktownie, poszukujemy żaru ciała i zmysłów. W żółciach staramy się dojrzeć blask – energii, ducha lub gwiazdy. W zieleniach szukamy viriditas, jak nazywała siłę życia, żywotność św. Hildegarda z Bingen. W brązach jawi się nam dojrzałość i spokój. W błękitach – oddech istnienia, a w granatach – nocne zjawy. [...] Najpiękniejsze, co może nam dać kontakt ze sztuką, to pretekst do nieszablonowego myślenia, oderwania od codzienności, poszerzenie pola zmysłów”⁴.

W zaproszeniu do udziału w wystawie napisano, że artystka patrzy na kobiety zatopione w kolorze, przez kolor opisywane, dopieszczane, po części również stworzone. Bez koloru jakby niepełne, nie do końca istniejące, odarte z tego, co im najwłaściwsze. Tu kolor oddaje właściwości rzeczy, ale i ruch, gest, emocję. Kolor stanowi o tym, kim jesteśmy, a pewnie i tym, kim się stajemy, obcując z takim, a nie innym wyobrażeniem. Takie spojrzenie na kobietę pozwala na odkrycie cząstki wiecznej kobiecości⁵.

Zarys metodyki przeprowadzonych badań własnych

Jak widać, istnieje wiele przesłanek do poszukiwań miejsca i znaczenia koloru w dociekaniach dotyczących kobiecej tożsamości. Przedstawione rozważania teoretyczne, odnalezione tropy w literaturze i sztuce oraz prace studentów w ramach projektu „biograficzna mapa życia”, stały się dla mnie inspiracją do przeprowadzenia badań ukazujących sposób definiowania siebie za pomocą kolorów. Celem podjętej refleksji jest ukazanie koloru jako elementu wyrażania oraz opisywania siebie i konstruowania własnej tożsamości przez kobiety, a zatem ukazanie „pojedynczych pociągnięć pędzla” składających się na wizerunek kobiecej tożsamości. Nie chodzi o stworzenie ujednoczonego obrazu czy portretu kobiety, lecz o odkrywanie różnorodnych barw i odcieni, które na ten portret czy obraz się składają. Chodzi o potraktowanie koloru jako elementu konstruowania obrazu siebie, własnej tożsamości, ze świadomością, że przecież każdy przeżywa siebie zupełnie inaczej, buduje inaczej, bo jest kimś innym (Sulik 2010, s. 169).

³ http://www.mhk.katowice.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=234&Itemid=130 (dostęp 08.03.2018).

⁴ http://www.mhk.katowice.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=234&Itemid=130 (dostęp 12.03.2018).

⁵ <http://zwierrciadlo.pl/2012/kultura/sztuka/przeglad-aktualnych-wystaw-3/attachment/zle-oko1> (dostęp 12.03.2018).

Materiał badawczy, który chciałabym w tym miejscu zaprezentować składa się z pisemnych wypowiedzi studentek pedagogiki (75 osób), którym zostało zadane pytanie otwarte: *Proszę opowiedz mi o sobie i o tym jaka jesteś przez pryzmat koloru lub kolorów*. W tym miejscu warto również zaznaczyć, że w badaniu wzięły udział kobiety w okresie tzw. wczesnej dorosłości, tzn. pomiędzy 18–19 a 35 rokiem życia. Ta uwaga jest istotna ze względu na fakt, iż preferencje kolorystyczne zdaniem badaczy są zdeterminowane płcią oraz wiekiem osób badanych (Mucha 2014).

Zebrane wypowiedzi zostały pogrupowane „kolorystycznie” w umowne kategorie, które zostały przedstawione za pomocą matrycy znaczeń. W matrycy, obok przedstawienia określeń i znaczeń osobistych, które zostały nadane kolorom przez osoby badane, zostało ukazane na podstawie analizy literatury przedmiotu znaczenie symboliczne odpowiednich barw. Głosy kobiet, które nadały osobiste znaczenia określonym kolorom, pozwoliły na ukazanie **kategorii „kolorów kobiecej tożsamości”**, opisanych i zobrazowanych sugestywnymi wypowiedziami, stanowiącymi egzemplifikację danej kategorii. Pragnę zaznaczyć, że przedstawione kategorie są tylko próbą nakreślenia szkicu i pewnej autorskiej konceptualizacji fenomenu, jakim jest kobieca tożsamość, nie stanowią zaś dokończonego i zamkniętego obrazu kobiecości. Na podstawie analizy zebranego materiału badawczego wyodrębniłam 10 kategorii kolorystycznych, na które składają się określenia i osobiste znaczenia nadane danym kolorom przez kobiety.

„Kolory kobiecej tożsamości” – analiza badań własnych

Analiza zebranego materiału badawczego uświadomiła mi jako badaczce, że kolor jest traktowany bardzo często jako metafora, która ma jak najlepiej wyrażać osobowość i tożsamość, ale też nastrój czy stan emocjonalny. Zatem opisane kategorie nie są stałe, lecz odzwierciedlają stan poszukiwań tożsamościowych w odniesieniu do czasu, kiedy zostały przeprowadzone badania. Wybór koloru do opisu siebie zależny jest od szeregu czynników, o których po przeprowadzonych badaniach spontanicznie mówiły osoby badane. W wypowiedziach badanych pojawiały się komentarze, że wybór koloru do opisu siebie może się zmienić bardzo szybko np. w obliczu zdarzeń krytycznych, takich jak przeżywanie straty czy żałoby, albo w związku z zmieniającą się modą czy chęcią identyfikowania się z daną grupą lub kulturą.

Interesującym jest fakt, iż w znakomitej większości badane kobiety opisują siebie za pomocą wielu barw. Pośród 75 badanych kobiet zaledwie 18 opowiedziało o sobie za pomocą jednego koloru, jednej barwy, natomiast 57 z nich przy pomocy wielu barw. Zatem przedstawione poniżej kategorie zostały wyłonione na podstawie barwy dominującej w opisie, nie zaś jedynej. Analizując materiał badawczy, można zauważyć, że kobieca tożsamość najczęściej wyrażana jest

w kolorze niebieskim, czerwonym i zielonym (to kolory najczęściej wybierane przez kobiety – studentki do opisu siebie). Co więcej, znaczenia osobiste, które kobiety nadały wybranym do opisu siebie kolorom, są bardzo zbliżone do symboliki kolorów, która jest przyjęta kulturowo i opisana w literaturze. W kobiecych opisach kolorów można dostrzec wiele metafor i plastycznych określeń, np. „identyfikująca się z niebem”, „pulsująca życiem”, „oaza spokoju”, „z poczuciem głębi duchowej” itp., a większość określeń i cech (zaczepniętych z barw), którymi kobiety siebie charakteryzują, ma charakter pozytywny i wzmacniający. A oto wyłonione kategorie „kolorów kobiecej tożsamości”:

– Kobiecość spokojna i wrażliwa – niebieska

Kolor niebieski był najczęściej wybierany przez kobiety do opisu siebie. Na 75 osób badanych aż 36 wybrało ten właśnie kolor, w tym aż 12 osób wskazało niebieski jako barwę dominującą i jedyną. Wydaje się to nieco zaskakujące ze względu na fakt, iż w toku socjalizacji uczymy się, że kolor niebieski przede wszystkim to kolor kulturowo przypisany płci męskiej. Tymczasem kobiety we wczesnej dorosłości najczęściej opisywały siebie właśnie przez pryzmat niebieskiego: *Najbardziej identyfikuję się z kolorem niebieskim, ponieważ niebieski to dla mnie woda, spokój, wyciszenie, zaduma, wysilek. Uwielbiam pływać. Mając kontakt z wodą, mam okazję żeby też spotkać niebieski. Po wysiłku wpatruję się w spokojną toń, w której upatruję chwili spokoju i zadumy.* Inna badana również w swej wypowiedzi podkreśla spokój, którym emanuje kolor niebieski: *Czuję się kolorem niebieskim, ponieważ kojarzy mi się on ze spokojem i wrażliwością ale również z niebem czyli z szczęśliwością. Niebieski jest też trochę odzwierciedleniem smutku, a ja jestem często smutna z powodu zmartwień, które mnie dotykają.*

– Kobiecość pulsująca życiem – czerwona

Na drugim miejscu spośród preferencji kolorystycznych studentek znalazł się kolor bardzo mocno związany z emocjami, kolor czerwony. Wyboru tego koloru do opisu siebie dokonało 28 młodych kobiet. Zaledwie 2 z nich użyły barwy czerwonej jako jedynej. A oto jak definiowały siebie kobiety przez pryzmat czerwieni: *Jestem kolorem ostroczerwonym, w którym jest dużo żaru, ciepła i chęci do pracy. Czasami jednak kolor ten błednie i zmienia się jak kameleon na kolor chłodny zielony- niebieski. Zdarza się to wtedy gdy brakuje mi najbliższych osób z otoczenia, które potrafią rozpaść mój żar od nowa; Jestem kolorem czerwonym. Jestem ciepłą, wyrozumiałą osobą, pełną żywiołowości i temperamentu, mam wiele energii. Jestem jak zachodzące słońce, ciepłe, obserwujące uważnie świat.*

– Kobiecość pozytywna i przepelniona nadzieją – zielona

Kolejną barwą wybraną przez studentki był kolor zielony – 26 osób wybrało go do opisu siebie. We wszystkich opisach kolor ten przedstawiany był bardzo pozytywnie. Ani jedna osoba nie posłużyła się tą barwą jako jedyną. Zielen zawsze występowała w towarzystwie innych barw: *Mogę powiedzieć, że jest we*

mnie kolor zielony, który identyfikuję z nadzieją. Jestem człowiekiem, który ma w sobie bardzo dużo nadziei. Jestem również poukładana i lubię mieć porządek wokół siebie; Jestem kolorem zielonym bo mam w sobie dużo pozytywnej energii. Jestem zielonym bo zielona jest czterolistna koniczyna która przynosi szczęście a ja mam szczęście. Jestem zielona bo lubię spacerować po lesie, przyrodę.

– Kobiecość melancholijna, z głęboką duszą – czarna

Czarny to czwarty kolor w kolejności, jeśli chodzi o wybór kobiet badanych. Wybrany został przez 18 osób do opisu siebie. Tylko jedna osoba wybrała kolor czarny jako jedyny, który najtrafniej wyraża to, co badana chciała opowiedzieć o sobie. Osoby wskazujące ten kolor zwracały uwagę zarówno na konotacje negatywne, jak i pozytywne w odniesieniu do czarnego: *Identyfikuję się z czernią, ponieważ lubię schować się w cieniu, nie lubię być w centrum uwagi, Czerni kojarzy mi się z głębokością duszy, a ja często zastanawiam się nad sensem życia i interesują mnie sprawy duchowe; Czerni jest odzwierciedleniem emocji i uczuć, które mam w sobie. Są bogate i zmienne. W pewnym sensie czerni jest pomocna, czasem niepokoi. Czerni jako nieskończoność, głębia i nie wiadomo co się za nią kryje.*

– Kobiecość radosna i promienna – żółta

Następny w kolejności, jeśli chodzi o wybór dokonany przez badane kobiety, był kolor żółty. Został on wybrany do opisu siebie przez 16 osób. Wszystkie opisy dotyczące żółtego były nasycone pozytywnymi skojarzeniami: *Gdybym miała opisać się za pomocą kolorów, to określiłabym się jako kolor żółty bo uważam, że jestem osobą ciepłą i życzliwą, wrażliwą na drugą osobę. I tak jak kolor żółty jest kolorem ciepłym i kojarzącym się ze słońcem, tak ja chcę otulać innych ciepłem i dobrem; Żółty, bo symbolizuje radość, uśmiech, pozytywną energię i ciepło.*

– Kobiecość kobieca i delikatna – różowa

Zaledwie 14 badanych kobiet wskazało kolor różowy jako ważny w opisie siebie. Może wydawać się to zaskakujące ze względu na fakt, iż to właśnie kolor różowy od najwcześniejszego dzieciństwa jest kulturowo przypisany płci żeńskiej. Jak widać, nie utrwała się to w preferencjach osób dorosłych: *Wybrałabym kolor różowy, gdyż byłby on wyrazem delikatności, subtelności, opanowania, spokoju; Różowy, ponieważ jest moim ulubionym kolorem. Kojarzy mi się z moim optymizmem, radością i delikatnością. Myślę, że jest również słodki i kobiecy jak ja. Wyraża również kobiecą wrażliwość, a także ciepło.*

– Kobiecość ambiwalentna, szara

Kolor wybrany do opisu siebie przez 12 kobiet. W opisach najczęściej wskazywane były skojarzenia ambiwalentne w odniesieniu do szarego. W jednym opisie pojawia się powściągliwość, a w kolejnym duża emocjonalność: *Opisałabym siebie różnego rodzaju odcieniami szarości, bo są to odcienie minimalizmu i sugerują powściągliwość w okazywaniu uczuć. Mimo że to smutne kolory, mogą tylko mylić i tak naprawdę oznaczać bogate życie wewnętrzne; Jestem jak kolor*

szary – spokojna, jednakże bardzo emocjonalna i na pograniczu często skrajnych emocji. Szary – pomiędzy białym a czarnym. Czuję go.

– **Kobiecość ostrożna, sterylna i czysta – biała**

Kolor ten został wybrany do opisu siebie przez 11 kobiet, w tym pojawiły się 3 wskazania białego jako barwy jedynej, najtrafniej opisującej osoby badane. Białą przede wszystkim wydaje się być związany z ostrożnością kobiet do określenia samej siebie bardziej zdecydowaną barwą, do pozostania sterylną, niewidoczną, a nawet przezroczystą: *Wybrałam kolor biały, ponieważ jestem ostrożna, staram się nie wychylać w grupie, zawsze się zastanawiam co powiedzieć, żeby się nie ośmieszyć, nie wyrażam na głos moich poglądów żeby nikt mnie nie skrytykował i dlatego też mówię mało o sobie, żeby nikt mnie nie obgadywał, żeby mało o mnie wiedział, jestem przeciętna, tak jak ten kolor – nijaki, ani ciepły ani zimny; Mogłabym porównać się do koloru białego, ponieważ myślę, że zawsze w moim życiu możemy zacząć wszystko od nowa czyli wyzerować, dostać nową szansę, stać się lepszym, dobrym człowiekiem, jasno i przejrzysto patrzeć na sprawy.*

– **Kobiecość silna i tajemnicza – granatowa**

Kolor wybrany przez 7 osób do opisu siebie. Mimo tego, że zawsze występujący w towarzystwie innych barw, wybrany z przekonaniem oraz dużą świadomością siebie. A oto sugestywne przykłady: *Wydaje mi się, że właśnie granat dobrze odzwierciedla moją osobowość, gdyż nie jestem osobą, która lubi być w centrum uwagi, ale jednocześnie posiada swoje zdanie, którego nie boi się przedstawić; Granat bo jest głęboki, tajemniczy tak jak ja.*

– **Kobiecość niejednoznaczna – poszukująca, zmienna i pełna kontrastów**

Ta kategoria koncentruje w sobie opisy 6 kobiet, które nie tylko nie potrafiły opisać siebie za pomocą jednej barwy, ale też wybrały kolory w sposób bardzo osobisty i niekonwencjonalny. Kolor rozlanej benzyny, kolor ciemnoszarych emocji, kolor srebrnej pajęczyny itd. Wszystkie opisy ujęte w tej kategorii są bardzo plastyczne, poetyckie i głęboko metaforyczne: *Nie byłabym w stanie wybrać jednego koloru ponieważ bywam bardzo zmienna a moje zachowania często przeczą sobie nawzajem. Wybrałabym tęczę albo najlepiej mieniący się kolor rozlanej benzyny; Za białą, szarą oraz ciemną, niekolorową postacią, kryje się kolorowa dusza. W chwilach radości tryskająca kolorową mocą energii, a w chwilach smutku przybierającą kolor nie dających po sobie poznać negatywnych ciemno szarych emocji; Umysł przepastny i głęboki jak granat nieba, im lepsze masz oczy tym więcej gwiazd zobaczysz. Impulsywna jak czerwień ognia, gdy mam coś przemyśleć zwracam się w kierunku zielonego ogródka, gdzie mam rozwiązania.*

W zamieszczonej matrycy znaczeń przedstawione zostały określenia dotyczące barw nadane im przez osoby badane, ale też znaczenia symboliczne, kulturowe każdego z kolorów, które powstały na podstawie analizy literatury przedmiotu.

Tabela 1. Matryca znaczeń kolorów kobiecej tożsamości

Kolor barwa	Liczba wyborów	Znaczenie symboliczne (na podstawie literatury)	Znaczenie nadane przez osoby badane
niebieski	36 (w tym 12 wskazań jedyne go wyboru)	Kolor oznacza między innymi uduchowanie, higienę, spokój, ład, wodę, świeżość, chłód, a z drugiej strony pomysłowość, energiczność, dynamizm, inspirację i kreatywność.	Spokojna jak woda, wyciszona, skłonna do zadumy, wrażliwa, identyfikująca się z niebem czyli szczęśliwością, smutna, uporządkowana, pełna nadziei, lubiąca ład, czystość myśli, opanowanie, pełna harmonii, zamyślona, cierpliwa, marzycielka, delikatna, pozytywna, empatyczna, widząca to, co najlepsze, jak ocean spokojny, bujająca w obłokach, z bogatą wyobraźnią, pomysłowa, zamyślona, odpowiedzialna, ceniąca wiedzę, chłodna dla innych, zdystansowana.
czerwony	28 (w tym 2 wskazania jedyne go wyboru)	Symbolizuje aktywność, potrzebę działania. Jest tzw. barwą władzy. Oznacza również ogień, rządę i krew, płodność oraz odwagę. Jest to bardzo intensywna barwa kojarząca się również z uczuciem miłości oraz z seksualnością.	Ciepła, pulsująca życiem, energetyczna, gorąca, pełna miłości, pełna temperamentu, żarliwa, nerwowa, czasami agresywna, impulsywna, pomysłowa, niecierpliwa, wybuchowa, uczuciowa, wyrazista, widoczna.
zielony	26	Barwę można uznać za kolor życia, Ziemi, natury. Zieleń to także symbol nadziei, harmonii, wolności i szczęścia. Symbolizuje osobę, która bardzo realistycznie pojmuje rzeczywistość i stąpa mocno po ziemi.	Pełna nadziei, otwarta, pełna wiary, pełna pozytywnej energii, radosna, lubiąca świeżość, czująca radość w kontakcie z naturą, dążąca do realizacji celów, spokojna, wrażliwa, żyjąca w zgodzie z sobą, oaza spokoju, serdeczna, chętna do pomocy, pełna życia, pogodna, mająca poczucie szczęścia.
czarny	18 (w tym 1 wskazanie jedyne go wyboru)	Kojarzony z religią, żałobą i śmiercią. Czerń to również symbol elegancji, wyrafinowania i luksusu. Łączy w sobie jednocześnie tradycję i nowoczesność. Czarny określa ludzi chłonnych wiedzy, kochających życie i aktywność.	Mająca czarne myśli, czerń idealna na każdą okazję, wyraża więcej niż 1000 słów, lubiąca pozostawać w cieniu, mająca głęboką duszę, uduchowiona, poszukująca nieskończoności, mająca poczucie głębi duchowej, niespokojna, potrafi dostosować się do sytuacji, mająca kamienną twarz, pesymistyczna, zamartwiająca się, maskująca prawdziwe uczucia i emocje, konkretna.

Kolor barwa	Liczba wyborów	Znaczenie symboliczne (na podstawie literatury)	Znaczenie nadane przez osoby badane
żółty	16	Żółć to ulubiona barwa Konfucjusza. To domena wiedzy, intelektu i nowych pomysłów. Żółty symbolizuje ciepło, wesołość, zdrowie, optymizm.	Miła, serdeczna, pomocna, ciepła, życzliwa, wrażliwa, dobra, otulająca ciepłem, promienna, wesoła, radosna, uśmiechnięta, jak wiosenne kwiaty, tryskająca energią, jak słońce ciągle świeci i się uśmiecha, optymistka, jak słoneczna wyspa, pozytywna.
różowy	14	Symbolizuje wdzięk, delikatność, urok, romantyczność, dziewczęcość, pogodę ducha.	Zwariowana, wesoła pogodna, subtelna, optymistyczna, radosna, opanowana, pełna energii, pozytywna, spontaniczna, trochę szalona, lubiąca czasami osłodzić sobie życie, kobieca, z poczuciem piękna, delikatna, czuła, wrażliwa, marzycielka.
szary	12	Kolor szary utożsamiany jest z osobą pasywną, zestresowaną, nadmiernie obciążoną i nie zrealizowaną.	Ceniąca minimalizm, powściągliwa w okazywaniu uczuć, mająca bogate życie wewnętrzne, nie lubię się wyróżniać, nie wykorzystująca swoich możliwości, spokojna, jednak bardzo emocjonalna – na pograniczu skrajnych emocji.
biały	11 (w tym 3 wskazania jedyne go wyboru)	Czystość, niewinność. Symbolizuje osoby żyjące w nie-realnym świecie pozorów, samotników, egocentryków i osoby uciekające od życia oraz mające zbyt niskie poczucie własnej wartości.	Ostrożna, przeciętna, nijaka, zamknięta w sobie, dążąca do czystości, wszystko można na mnie namalować, spokojna, czysta, nieskazitelna, szczerza, uczciwa.
granatowy	7	Odzwierciedla dowódczy charakter, chęć podporządkowania sobie innych. Granatowy to barwa osób, które biorą pełną odpowiedzialność za własne czyny. Są pewne siebie.	Czasami wybuchowa, lubiąca być w centrum uwagi, mająca swoje zdanie, posiadająca głębię, odważna, czasami jak burzowa chmura, mająca „przepastny umysł” jak głębia nieba, lubiąca funkcjonować w nocy.

Kolor barwa	Liczba wyborów	Znaczenie symboliczne (na podstawie literatury)	Znaczenie nadane przez osoby badane
Inne	6		<ul style="list-style-type: none"> – czarno-zielona dusza pozszywana srebrną pajęczyną; – mieniący się kolor rozlanej benzyny; – Biało-czarna, stanowcza i zdecydowana, lubiąca jasne sytuacje, wszystko zaplanowane w szczegółach; – złoty – wyjątkowa, mądra i ambitna; – brązowa – osadzona w naturze; – fioletowa – bo to ostatni kolor tęczy i oznacza miłość i zaufanie. Łączy w sobie żar miłości i chłód niebieskiego – idealne połączenie.

Źródło: opracowanie własne na podstawie zgromadzonego materiału badawczego (75 wypowiedzi pisemnych) i K. Jurek: *Kolor jako element kształtowania tożsamości jednostkowej i zbiorowej*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 57 (2014), nr 4 (228) oraz: <http://www.barwykolory.pl> (dostęp 15.06. 2018).

Kolor jako dopełnienie opowieści o sobie – zamiast zakończenia

Zarówno przegląd literatury, jak i przeprowadzone badania utwierdzają nas w przekonaniu, że kolor jest istotnym narzędziem do wyrażenia siebie, a tym samym znaczącym środkiem komunikacji. Choć Gunther Kress zwraca uwagę na to, że ustalenie znaczenia kolorów są problematyczną kwestią, a dotychczasowe akademickie próby usystematyzowania znaczeń kolorów tylko mnożą wątpliwości (Kress 2013, s. 230), to w moim przekonaniu wykorzystanie kolorów w opisie własnej tożsamości może okazać się wyjątkowo owocne. Pragnę wyrazić nadzieję, że podjęte rozważania mogą również skłonić do andragogicznego namysłu nad sobą, nad światem i nad innymi. Być może będą okazją do otwarcia nowej perspektywy postrzegania siebie, a tym samym staną się okazją do pogłębienia konscjentyzacji, czyli samoświadomości (Czerniawska 2000, s. 59).

Podsumowując, pragnę podkreślić, że podjęte refleksje z pewnością otwierają nowe perspektywy oglądalności fenomenu, jakim jest kobieca tożsamość, skłaniają do dalszych poszukiwań badawczych, ale też mogą stać się propozycją do podjęcia przedsięwzięć dydaktycznych w ramach zajęć z zakresu andragogiki, które mogą pobudzać do poszukiwania osobistych sposobów wyrażenia siebie i swojej tożsamości. Znaczące w tym miejscu są słowa Magdaleny, jednej ze studentek pedagogiki, poproszonej o rozmowę na temat roli i znaczenia koloru w Jej życiu. Słowa, którymi pragnę dopełnić podjęte rozważania:

Magdalena: *Dla mnie kolor.... Chyba zaczęło się od szkoły baletowej. Bo w szkole baletowej dziewczynki są różowe i wszyscy są jednakowi jak w pudełeczku zapalek. Zaczął się u mnie więc taki bunt i taka opozycja do baletu, że czerń (...). Ta czerń*

jest tylko taka symboliczna i gestem trzeba pokazać, ruchem. Potem się nauczyłam, że w tańcu kolor ma znaczenie, że ja mogę wyjść w czerwonej sukience i coś tańczyć i publiczność coś innego odbiera, że jak bym wyszła w zielonej sukience albo czarnej to jest coś innego, a kiedy w czerwonej to też jest coś innego. I zaczęłam się zastanawiać nad kolorami. I gdzieś tam ten okres czerni się skończył i zaczęłam być strasznie głodna żeby się otworzyć. Z tej czerni wyjść, pokazać, że barwa też coś wyraża, że barwą i możemy siebie wyrażać. Zauważyłam, że ludzi też to jakoś porusza (...). Ale też zaczęłam czuć, że mam ogromną moc tej barwy na innych. I właściwie nie muszę nic mówić i nie muszę nic robić i ten kolor jest jakimś dopełnieniem do gestów nawet do tempa chodzenia po ulicy.

Bibliografia

1. Bauman Z. (2007). *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*. Gdańsk: GWP.
2. Bogunia-Borowska M. (2009). *Codziennosc i społeczne konteksty życia codziennego*. W: M. Bogumiła-Borowska (red.) *Barwy codzienności. Analiza socjologiczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
3. Czerniawska O. (2000). Warsztaty andragogiczne wokół biografii i wspomnień. W: J. Saran (red.) *Edukacja dorosłych. Teoria i praktyka w okresie przemian*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
4. Drew John T., Meyer Sarah A. (2014). *Zarządzanie kolorem. Przewodnik dla grafików i projektantów*. Wydawnictwo Arkady.
5. Fitoussi M. (2012). *Helena Rubinstein. Kobieta, która wymyśliła piękno*, Warszawa: Wydawnictwo Muza.
6. Jaworska-Witkowska M. (2007). *W stronę pedagogiki integralnej. Peregrynacje humanistyczne*. Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego.
7. Jurek K. (2014). Kolor jako element kształtowania tożsamości jednostkowej i zbiorowej. *Zeszyty Naukowe KUL* 57, nr 4 (228).
8. Jurek K. (2011). Znaczenie symboliczne i funkcje koloru w kulturze. *Kultura – Media – Teologia*, nr 6.
9. Kiec I. (2012). *W szarej sukience? Autorki i wokalistki w poszukiwaniu tożsamości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
10. Kress G., Theo van Leeuwen (2014). Kolor jako system semiotyczny: wstęp do gramatyki koloru. W: *Systemowo-funkcjonalna analiza dyskursu*. Red. A. Duszak, G. Kowalski, Kraków: Universitas.
11. Maliszewska K. (2014). Mapa kobiecej tożsamości – kulturowa wędrówka po śladach. *Rocznik Andragogiczny*.
12. Malicka M. (2006). *Ja to znaczy kto? Rzecz o osobowej tożsamości i wychowaniu*. Kraków: Żak.
13. Majewska-Kafarowska A. (2010). *Narracje biograficzne a poczucie tożsamości kobiet*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
14. Majewski Sz. (2014). Robiony na szaro. *Zwierciadło*, luty nr 2 (2008).
15. Melosik Z. (1996). *Tożsamość, ciało i władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*. Poznań – Toruń: Edytor.
16. Moczka K., Godawa J. (2009). Malowane słowem, gestem, oddechem. Czyli koloroterapia na zajęciach terapeutyczno-rewalidacyjnych. *Chowanna*, tom 1(32).

17. Obrączka M. (2011). Słowa jako pędzle. Kolory w powieści Virginii Woolf *Fale* i przekładzie Lecha Czyżewskiego. *Przekładaniec*, vol. 24. Kraków.
18. Mucha P. (2014). Różne znaczenia kolorów, czyli o przykładach konotacji determinowanych płciowo. *Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze*, tom 8. Pobrane z: <http://bazhum.muzhp.pl/czasopismo/304/?idvol=9185>.
19. Ryciak U. (2015). *Potargana w miłości*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
20. Sulik M. (2010). *Kobiety w nauce. Podmiotowe i społeczno-kulturowe uwarunkowania*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
21. Titkow A. (2007). *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty*. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.
22. Dzisiaj już byłam na drzewie. Rozmowa z artystką Cecylią Malik: *Wysokie Obcasy*, nr 38 (25.09.2010).
23. <http://zwierciadlo.pl/2012/kultura/sztuka/przeglad-aktualnych-wystaw-3/attachment/zle-okolo> (dostęp 12.03.2018).
24. http://www.mhk.katowice.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=234&Itemid=130 (dostęp 8.03.2018).

Colours of a woman's identity - andragogical and biographical reflections

Keywords: femininity, identity, andragogy, biography, colour

Abstract: The author, using the traces found in the biographical literature, but also based on the collected research materials, which consist of 75 written statements of pedagogy students, attempted to show the colours of the female identity. However, this is not about creating a unified image or a woman's portrait but about discovering the various colours and metaphorical shades that make up this image, with the knowledge that everyone experiences themselves differently, builds differently, because they are someone else.

Dane do korespondencji:

dr Monika Sulik

Zakład Podstaw Pedagogiki i Historii Wychowania

Wydział Pedagogiki i Psychologii

Uniwersytet Śląski

ul. Grażyńskiego 53

e-mail: monika.sulik@us.edu.pl